



W końcu września 1939 roku dawało się słyszeć pierwsze pomruki nadciągającej burzy. Wprawdzie nie docierali do Chełmka wiadomości o tworzeniu armii „Kraków” i Grupy Operacyjnej „Śląsk” („Jagmin”), które we wrześniu walczyć miały w tych stronach, ale

W ostatnich dniach sierpnia do Oświęcimia wkroczył jeszcze działon haubic baterii zapasowej 21 pkk artylerii lekkiej jako ubezpieczenie lewego skrzydła Grupy „Śląsk” w re-

Walki armii „Kraków” w rejonie Chełmka

Wojna ta wywarła także ogromny wpływ na układ sił militarnych i politycznych współczesnego świata. Od tamtych pamiętnych dni wrześniowych minęło już 41 lat. Tragedia wrześniowa nadal jednak jest ciągle żywa w polskiej świadomości narodowej, w pamięci i ciągłości historycznych doświadczeń. Tej gorzkiej lekcji nie możemy zapomnieć!

Pamięć ta jest obecna w świadomości wielu narodów świata. Dlatego też Światowa Rada Pokoju ogłosiła dzień wybuchu Wielkiej Wojny, dzień 1 września.

MIEDZYNARODOWYM DNIEM POKOJU.

Jest to zarazem dzień solidarności wszystkich ludzi, którym bliskie jest pokojowe współżycie pomiędzy narodami, państwami oraz systemami politycznymi. Jest to zarazem dzień pamięci. Pamięć naszą — to znieć dla tych, którzy odeszli w obronie najwyższych wartości ludzkich. W dniu tym wszyscy pracownicy chełmeckiego przedsiębiorstwa manifestowali swoją wolę do życia i pracy w pokoju.

Agresja hitlerowskiej Rzeszy Niemieckiej na Polskę zapoczątkowała II wojnę światową, która w krótkim — pięcioletnim okresie — wciągnęła w swoją orbitę niemal 80 proc. ludności całego globu ziemskiego. Wojna ta, zapoczątkowana 1 września 1939 r., przyniosła ludności ogromne straty biologiczne i materialne — utraciło życie niemal 53 milionów ludzi, 35 odniosło rany, a liczby osieroconych dzieci, bezmiaru cierpień, głodu i zniszczeń nie odda nigdy żadna już statystyka.

1 września — Miedzynarodowym Dniem Pokoju

Wojna ta wywarła także ogromny wpływ na układ sił militarnych i politycznych współczesnego świata. Od tamtych pamiętnych dni wrześniowych minęło już 41 lat. Tragedia wrześniowa nadal jednak jest ciągle żywa w polskiej świadomości narodowej, w pamięci i ciągłości historycznych doświadczeń. Tej gorzkiej lekcji nie możemy zapomnieć!

Pamięć ta jest obecna w świadomości wielu narodów świata. Dlatego też Światowa Rada Pokoju ogłosiła dzień wybuchu Wielkiej Wojny, dzień 1 września.

MIEDZYNARODOWYM DNIEM POKOJU.

Jest to zarazem dzień solidarności wszystkich ludzi, którym bliskie jest pokojowe współżycie pomiędzy narodami, państwami oraz systemami politycznymi. Jest to zarazem dzień pamięci. Pamięć naszą — to znieć dla tych, którzy odeszli w obronie najwyższych wartości ludzkich. W dniu tym wszyscy pracownicy chełmeckiego przedsiębiorstwa manifestowali swoją wolę do życia i pracy w pokoju.

Wojna ta wywarła także ogromny wpływ na układ sił militarnych i politycznych współczesnego świata. Od tamtych pamiętnych dni wrześniowych minęło już 41 lat. Tragedia wrześniowa nadal jednak jest ciągle żywa w polskiej świadomości narodowej, w pamięci i ciągłości historycznych doświadczeń. Tej gorzkiej lekcji nie możemy zapomnieć!

Pamięć ta jest obecna w świadomości wielu narodów świata. Dlatego też Światowa Rada Pokoju ogłosiła dzień wybuchu Wielkiej Wojny, dzień 1 września.

MIEDZYNARODOWYM DNIEM POKOJU.

Jest to zarazem dzień solidarności wszystkich ludzi, którym bliskie jest pokojowe współżycie pomiędzy narodami, państwami oraz systemami politycznymi. Jest to zarazem dzień pamięci. Pamięć naszą — to znieć dla tych, którzy odeszli w obronie najwyższych wartości ludzkich. W dniu tym wszyscy pracownicy chełmeckiego przedsiębiorstwa manifestowali swoją wolę do życia i pracy w pokoju.

Dzień Kolejjarza 7. IX.

Z okazji obchodzonego 7 września Święta Pracowników najważniejszej z gałęzi naszego transportu

DNIA KOLEJARZA

składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim pracownikom PKP tym ludziom, których trudna praca sprawia, że produkty naszego przedsiębiorstwa wyruszają w świat, a załogi chełmeckich zakładów — z mniejszym lub większym opóźnieniem — docierają na miejsce pracy. Za trud i poświęcenie rzeszy ludzi w kolejarskich mundurach składamy dziś podziękowanie!

Równocześnie pragniemy w Dniu Kolejarskiego święta złożyć serdeczne życzenia redakcjom zaprzyjaźnionych gazet zakładowych — „Kolejarz” (Kraków), „Na Żelaznym Szlaku” (Bydgoszcz) oraz „Głosu ZNTK” (Nowy Sącz).

Żniwa w Chełmku

Tegoroczna kampania żniwna przebiega w całym kraju pod znakiem trudnych warunków atmosferycznych i terenowych. Gmina Chełmek ma jednak pod tym względem dość dobrą sytuację, o czym świadczą efekty prowadzonych prac polowych.

Jest 27 sierpnia kiedy rozmawiamy z szefem Służby Rolnej w Chełmku, panem Królówielem.

Ogólny plan żniw w gospodarstwach indywidualnych naszej gminy obejmował 243 hektary zboża przeznaczonych do skoszenia. Zebrano już 226 ha, co stanowi 93 procent całości. Żniwami objętych jest 33 ha żyta, 39 ha owsa, 18 ha jęczmienia ozimego i 21 ha jarego, 10 ha pszenicy zimniej i 11 ha jarej oraz 2 ha mieszanek zboż. Przy pracach w gospodarstwach indywidualnych pomagają maszyny ze Spółdzielni Kółek Rolniczych.

Kombajn Bizon-Super, który zebrzeć ma ogółem 130 ha zboża wykonał dotychczas 62 procent planu zbierając 80 ha. Na polach znajdują się także snopowiazalki, dwie prasy do słomy i ciągniki. Na terenie gminy uruchomiono sześć

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Dwutygodnik
Samorządu
Robotniczego
PZPS
„Chełmek”

CHEŁMEK * BĘDZIN * OŚWIECIM * KĘTY * SKOŁCZÓW * JAWORZNO SZCZAKÓWA * ŻYWIEC KRAKÓW * ŁÓDZ

ECHO
Chełmka

ROK XLVI — NR 17 (524) 10 IX 1983

PODSUMOWANO WYNIKI CHEŁMECKIEGO ZAKŁADU ZA SIEDZIEŃ MIESIĘCY

Sytuacja nie jest zła, ale...

W drugiej połowie sierpnia dokonano podsumowania wyników produkcyjnych osiągniętych przez Zakład Obuwia w Chełmku w lipcu za okres siedmiu miesięcy bieżącego roku. Trzeba z ulgą przyznać, iż sytuacja nie jest zła. W szeregu wskaźników wyniki były lepsze, niż wielu z nas oczekiwało. Wynik chełmeckiej załogi, inicjatywy kierownictwa — przyniosły konkretne efekty. Sakoda tylko, że nie w każdym przypadku.

Spojrzymy jednak jak wyglądało wykonanie podstawowych zadań tego właśnie jednego miesiąca — przedstawia to tabela

Jeżeli więc na całość spojrzeć ogólnie — jest dobrze, chociaż niedobór występujący w wykonaniu obuwia na rynek wewnętrzny, a także na eksport skierowany do II obszaru płatniczego (warto zaś wspomnieć, iż „Chełmek” jest nastawiony głównie na produkcję eksportową) może i powinien budzić niepokojenie. Jeżeli więc spojrzeć bliżej na zaległości, jakie w czasie tych minionych miesięcy wytworzyły się w naszym zakładzie, należy stwierdzić, że przy realizacji produkcji eksportowej dla II obszaru płatniczego szereg wydziałów montażowych nie wywiązało się z zadaniami wewnętrznymi. Największe niewykonanie

	Jedn. miary	Plan operat.	Wykonanie	Różnica
1. Produkcja obuwia	tys. par			
ogółem		274,0	279,8	+ 5,8
w tym: KK		88,0	81,0	- 7,0
KS		85,0	100,0	+ 15,0
rynek + nadw. odb. pozostali		84,9	79,1	- 5,8
		16,1	19,7	+ 3,6
2. Wyroby gumowe	ton	367,6	391,5	+ 23,9
3. Włóknina skóra	tys. m ²	63,0	66,6	+ 3,6

ŁUDZIE DO-RO (1)



Dwanaście już lat pracuje w Zakładzie Garbarskim w Łodogłowicach Władysława TURCZAK. Mimo tak epokowego stażu pracy jest to osoba młoda, członek ZSMP. A co więcej — pani Władysława to pracownica naprawdę dobra. Dowodem tego jest choćby fakt wyróżnienia jej tytułem Przędownika Czynu Obywatelskiego. To wyróżnienie jest zarazem mocno zobowiązujące. Zobowiązujące tym bardziej, że pracuje ona na odpowiedzialnym stanowisku, jako brakarz skór.

Inicjatywa wydziału 410

Wiemy wszyscy, że niełatwe jest utrzymanie porządku w chełmeckim zakładzie. Niewielka ilość pracowników wydziału administracyjno-gospodarczego nie może poddać stale rosnącemu obciążeniu. Stąd też każda inicjatywa robotnicza zmierzająca do zlagodzenia braków w tej materii jest niezwykle cenna. Niedawno z udanym pomysłem ruszyli pracownicy wydziału 410. W czynne społeczeństwo wzięli się oni za przystrojenie żywopłotów oraz uporządkowanie trawników wokół swego wydziału. Inicjatywa cenna i warta naśladowania. Kto następny?

rykał się także oddział 436. W lipcu uruchomiono tam produkcję skomplikowanego i pracochłonnego obuwia zimowego na spodach typu „Frezy”. Wspominaliśmy zresztą o tym w ostatnim numerze. Ze względu na krótkotrwały okres tzw. zaucznia, pracownicy nie opanowali jeszcze w dostateczny sposób niektórych czynności — m. in. drasenia, nakładania spodów i prasowania spodów. Spowodowało to przejściowy spadek wydajności oraz uzyskanie niższych wyników jakościowych. Sytuacja jednakże została już opanowana. Oby tylko wszędzie dopisywali kooperanci, także zakładowi...

Nie można także pominąć wykonanie założeń jakościowych. Przewidywany wskaźnik obuwia zgodnego z normą ustalony na poziomie 91,2 proc. nie został osiągnięty. Uzyskano 92,1 proc. Nie jest to mało, ale doprawdy chyba nikogo to nie zaskoczyło.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Czy w kęckiej szwalni będzie ciepło?

Opracowany został specjalny plan ograniczenia zużycia energii elektrycznej w Oddz. Szycia Cholewek w Kętach. Plan ten jest ściśle przestrzegany przez dozorę jak również samych pracowników Oddziału. W planie tym ujęte są takie urządzenia jak: bojler elektryczny, piec kuchenny, ograniczenie oświetlenia oraz ograniczenie do maksimum biegu silników.

Ponieważ oddział 483 jest dzierżawcą budynków i korzysta z usług Zakładu Obuwia Domowego „Befado”, nie prowadzi własnej gospodarki paliwowej. Powoduje to czasem spore trudności. W roku ubiegłym temperatura pomieszczeń była niejednokrotnie niższa niż przewidują normy i w związku z tym interweniowano pismem po przez naszą Dyrekcję do zakładu „Befado”. Ciekawe, czy będzie ciepło kęckim szwaczkom tej jesieni?

EUGENIUSZ KLAJA

Fakty, wydarzenia, opinie

O trudnościach, z jakimi boryka się bieżąca produkcja energii elektrycznej, pisze dziś główny energetyk tego zakładu mgr inż. Jerzy Aksami.

Budowa nowej siedziby Zakładu Obywa w Będzinie przyczyniła się w istotny sposób do poprawy warunków pracy, która odbywa się w przestronnych, dobrze wentylowanych halach. Z dużym rozmachem wykonano instalacje wentylacyjne, klimatyzacyjne i oświetleniowe.

Aby jednak wszystkie te urządzenia mogły należycie funkcjonować, aby prawidłowo mógł być prowadzony proces produkcyjny niezbędna jest odpowiednia ilość energii elektrycznej i ciepłej.

W energię cieplną zaopatruje nasz zakład „Elektrociepłownia Będzin”. W ciągu czterech lat istnienia nowych obiektów nie wywiązywała się ona należycie z dostaw. Wszyscy w zakładzie dobrze pamiętają ciężkie warunki w jakich przyszło pracować, kiedy to temperatura w halach produkcyjnych spadała nawet poniżej poziomu 10 stopni Ciepła.

Jakie są kłopoty będzinśkich energetyków

Podstawowym zadaniem służb energetycznych stało się więc racjonalne wykorzystanie prawidłowo rozdanej oraz wyeliminowanie strat energii cieplnej. Niezależnie od głównych kierunków działania określonych w wieloletnim programie racjonalizacji gospodarki energetycznej corocznie określano się bieżące zadania w tym zakresie. Zadania te każdorazowo są konsultowane z Komitetem Zakładowym PZPR oraz Radą Zakładową.

Poważnie wzrosła w nowym zakładzie moc elektryczna zainstalowanych urządzeń i w chwili obecnej wynosi ponad 3 MW. Zgodnie z projektem technicznym zakład przy produkcji 2 mln par obwiera rocznie miał pobierać 1,2 MW mocy elektrycznej. Limity poboru mocy ustalone dla naszego zakładu maleją z roku na rok z 900 kW w roku 1978, poprzez 800 kW w roku 1979 do 700 kW w roku bieżącym.

Podobnie ma się sprawa ze zużyciem energii elektrycznej. Zakładano, że zużycie energii w ciągu roku wynoszące będzie 4,000 MWh. Reasumując można stwierdzić, że mimo wzrostu produkcji z zakładanych pierwotnie 2 mln par do 3,1 par w roku bieżącym przyszanano nam zaledwie 50 proc. potrzebnej mocy oraz 75 proc. niezbędnej energii elektrycznej.

Mając na uwadze konieczność pełnego pokrycia dostaw obwiera na rynek krajowy i eksport zakład wykonuje plany produkcyjne mimo znacznego niedoboru mocy elektrycznej. Odbija się to w sposób niekorzystny na warunkach pracy załogi, gdyż energetycy zmuszeni są drastycznie ograniczać zużycie energii pobieranej na wentylację i oświetlenie.

Wprowadzenie daleko idącej racjonalizacji zużycia energii stanowi jedynie rozwiązanie tymczasowe do zastosowania w istniejących warunkach. W zakładzie brak jest dużych, szczególnie energochłonnych odbiorców. Całe zużycie rozkłada się na dużą ilość drobnych napędów, co w znacznej mierze utrudnia kontrolę i sterowanie ich pracą.

W tej sytuacji zasadniczą rolę odgrywa zrozumienie oraz prawidłowa postawa pracowników produkcji, magazynów, oddziałów pomocniczych i administracji. Akcja propagandowa podjęta przez Dział Głównego Energetyka przyniosła już spore efekty, jednakże zbyt często jeszcze spotykamy się z przypadkami marnotrawstwa energii, średni i niski dozór techniczny w wielu przypadkach nie przykłada odpowiedniej wagi do zagadnień oszczędności gospodarowania energią elektryczną. Prowadzi to w przypadku konieczności dokonania wyłączeń do powstawania sytuacji konfliktowych między pracownikami produkcji i administracji a służbami energetycznymi.

Faktem jest, że wprowadzeniu przez PDM większych ograniczeń rzędu 200 kW i wyżej, stwarza konieczność wyłączenia z ruchu niektórych oddziałów produkcyjnych będzinśkiego zakładu.

Postępowanie służb energetycznych w przypadku konieczności wprowadzenia ograniczeń jest uregulowane specjalnym zarządzeniem dyrektora, jednakże wprowadzanie w życie zawartych w nim postanowień napotyka niejednokrotnie

na duże trudności. Wydaje się, że sprawa dotarła do załogi z informacją o aktualnej sytuacji energetycznej oraz wypracowanie właściwych metod współdziałania pomiędzy służbami energetycznymi a wszystkimi odbiorcami energii, jest warunkiem wprowadzenia niezbędnej dyscypliny gospodarowania. Jest to już obecnie potrzeba chwili.

Jerzy Aksami



W skoczowskiej garbarni

Dziesięć procent pracowników Zakładu Garbarskiego w Skoczowie należy do Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Koło ZSMP zaliczone jest do aktywnych w miejscowej organizacji. Wiele uwagi poświęca problemowi adaptacji społeczno-zawodowej młodzieży. Zorganizowano m. in. otwarte zebrania koła zapraszając wszystkie osoby do lat trzydziestu pracujące w zakładzie.

Tradycyjnie przeprowadzony był także plebiscyt na Najlepszego Mistrza — Nauczyciela i Wychowawcę Młodzieży. Laureatem został Tadeusz Twański, mistrz oddziału wykłaczalni II.

Ciekawą inicjatywą był konkurs Kibica Sportowego, impreza, która cieszyła się dużym powodzeniem.

Ponadto członkowie organizacji młodzieżowej w czynnie społecznym przepracowali 132 godz. w ośrodku wczasowym w Brennej, 15 godz. w Górnym Borze oraz 382 godz. we własnym zakładzie. Nie można również zapominać o tym, że za czyszczenie okien w budynku biurowym i warsztacie mechanicznym wzbogacono Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży o ponad 73 tys. złotych.

W pracy organizacji wiele uwagi poświęcono również organizacji wypoczynku po pracy. Dziesięciu członków Koła uczestniczy regularnie w dzia-

Co nowego w Żywcu

Garbarnia żywiecka jak zawsze włącza się aktywnie w rozwiązywanie najbardziej żywiołowych problemów gospodarczych. Rozpoczęto w niej aktywne działania zmierzające do wprowadzenia polityki oszczędnościowej w gospodarstwie energetycznym. Do tej pory zrealizowano już podłączenie automatycznego urządzenia do kompensacji mocy biernej w zakładowej podstacji trafo, a przez przebudowę podstacji trafo dokonano przejścia na bardziej ekonomiczne zasilanie 15 KV zamiast dotychczas stosowanego 6 KV przy równoczesnym zastosowaniu dwustopniowego zasilania. Dokonano również kapitalnego remontu zmiekkalni wody kotłowej, eliminując tworzenie się kamienia kotłowego przez co doprowadzono do bardziej ekonomicznego spalania węgla. Ponadto wprowadzane jest ograniczenie oświetlenia wewnętrznego i zewnętrznego zakładu. Dąży się również do wyeliminowania biegu jałowego maszyn i urządzeń. Duże znaczenie ma także wprowadzenie przerwy w pracy między godziną 20.00 a 23.00.

Najbardziej energochłonna jest praca agregatu szlifierko-odpylarskiego o mocy 70 KW, którego pracę w związku ze zwiększeniem przerobu skór z licem naturalnym ograniczono w godzinach wieczornego szczytu.

Dyscyplina gospodarowania energią elektryczną i paliwami jest systematycznie kontrolowana przez zakładową służbę elektryczną. Stosunek średniego i niższego dozoru jest prawidłowy, a nawet zaangażowany, wyraża się on w szeregu wniosków oraz propozycji oświadczenia eliminacji zbędnego oświetlenia i jałowego biegu silników.

Przewiduje się w roku bieżącym oszczędności — energii elektrycznej rzędu 22 MWh oraz paliwa 55 ton.

J. Bratko

O przebiegu studenckich praktyk w naszym zakładzie rozmawialiśmy z opiekunami sierpowej grupy — z dr. Janem Pileckim i mgr. Antonim Gawlikiem. Licząca 130 osób grupa praktykantów przepracowała cały miesiąc na stanowiskach pomocniczych i produkcyjnych, uzupełniając

Ponownie o praktykach studenckich

braki kadrowe spowodowane ulopową absencją pracowników. W opinii przełożonych spisywali się bardzo dobrze, byli chętni i sumienni w wypełnianiu swych obowiązków na stanowiskach roboczych. Dyrektor zakładu doceniając pracę studentów wykazała wiele zainteresowania pomocą młodzieży, zarówno w zakładzie jak i w czasie wolnym od pracy. Doszło do spotkań studentów z przedstawicielami dyrekcji przedsiębiorstwa. Odjeżdżając z Chelmska młodzież podziękowała za opiekę okazaną w czasie praktyki przez władze partyjne i związkowe zakładu. Podobnie jak w lipcu wiele słów uznania padło pod adresem zakładowego opiekuna praktykantów, którym był Józef Bebak.



O adaptacji społeczno-zawodowej

(RF) Problem adaptacji społeczno-zawodowej od pewnego czasu zainteresowało naczelnice organizacji ZSMP chelmeckiego zakładu. Szukają nowych form i rozwiązań trudności, które towarzyszą procesowi wchodzenia pracowników nowego przyjeżdżających w rytm i system pracy, szczególnie jeśli chodzi o młodych pierwszych stażujących przy stanowiskach. Problem jest jednak o wiele szerszy i dotyczy każdego, kto przekracza po raz pierwszy bramy zakładu.

Próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie o warunki i sposób adaptowania się do pracy i życia społecznego była przeprowadzona przez organizację młodzieżową ankietowa, w której uczestniczyli mistrzowie z oddziałów produkcyjnych oraz przewodniczący kół ZSMP a także niektórzy członkowie organizacji spoza produkcji.

Na podstawie ankiet możemy stwierdzić, iż sam proces przyjmowania do pracy nie spotyka się z zastrzeżeniem, iż jednak sprawy wymagające większej uwagi. W wielu wypadkach wnioskuje się o rozszerzenie form informowania nowych pracowników o tematach samego zakładu, jak i powołaniu stanowiska pracy. Największe jednak zapotrzebowanie istnieje na informacje o sposobach i możliwościach załatwiania wszelkich formalności, o których nowo przyjeźdźcy ma najcięższą i niedokładną wyobraźnię. Należałoby wziąć pod uwagę możliwość zastosowania tutaj broszurek informacyjnych, z których pracownicy wszystkiego dowiedzieli się

jest dość dużym przeżyciem emocjonalnym, w warunkach którego nie jest się w stanie spamiętać wszystkich uwag i porad udzielanych przez Komisję Przyjęć.

Wiele spostrzeżeń dotyczy stosunków między ludzkich w oddziałach produkcyjnych. Okazuje się, że nie jest najlepiej na linii przełożonych — nowych pracowników oraz nowych pracowników — organizacji młodzieżowej. Stąd liczne wnioski aby poprzez organizację ZSMP starać się doprowadzić do serdeczniejszych, bardziej ludzkich kontaktów, które pozwoliłyby każdemu nowemu pracownikowi poczuć się w nowym otoczeniu jak u siebie w domu. Jest to bodaj jeden z najważniejszych czynników adaptacji społeczno-zawodowej, do którego jednak zbyt mało przykłada się uwagi. Cenimy posunięcie w tym zakresie byłaby opieka kół ZSMP-owskich nad młodymi rozpoczynającymi pracę ludźmi. O wiele lepiej pracowało by się nowemu, gdyby więcej w każdej chwili mógł liczyć na pomoc i życzliwość sąsiada, tym bardziej, gdy sąsiadem przy pracy jest także człowiek młody, ale z większym doświadczeniem i statem. A już zupełnie idealnym byłoby rozwiązanie znalezienie i współpracy na planie szczytnie czasu wolnego od pracy, a więc także działalności społecznej w organizacji młodzieżowej. Istnieją możliwości stwarzania lepszych warunków, czy w ogóle nowych form działania grup młodzieży poza zakładem. Najbardziej odpowiada tym warunkom Klub Fabryczny „Kaktus”.

Co charakterystyczne w stosunkach wypowiedziach, to

uwagi o potrzebie większego, ścisłego kontaktu przedstawicieli kierownictwa zakładu z załogą. Nowy pracownik chciałby częściej, na codzień, widywać się co najmniej z kierownikiem swego wydziału. Chciałby też mieć możliwość spotkania się z przełożonymi na bezpośrednią rozmowę czy dyskusję o własnych problemach i sprawach zawodowych, i nie tylko raz w tygodniu. Spotkania młodzieży z władzami ZSMP na przykład z pewnością pomogłyby uaktywnić osoby wchodzące w środowiska zakładu. Mając od pierwszych chwil w pracy kontakt z członkami organizacji i czując ich zainteresowanie swoją osobą, młody pracownik prędzej nabyłby zaufania i przekonania do proponowanej mu współpracy. Obecnie w procesie naboru kandydatów do organizacji niekorzystnie odbija się fakt, iż przyszły działacz ZSMP nie zna praktycznie ludzi pracujących. A przewodniczący kół zarządzeni własną robotą nie mają zbyt wiele czasu na załatwianie się specjalnie każdym nowym pracownikiem. Stąd właśnie myślimy o wprowadzeniu funkcji adaptatorów młodzieżowych, których praca bardziej odbywałaby się w sferze stosunków koleżeńskich niż formalnych.

Tych kilka uwag, chyba istotnych i wartych rozważenia, przekazujemy aktywowi organizacji młodzieżowej a zarazem wszystkim, którzy w oddziałach produkcyjnych mają (lub powinni mieć) kontakt z nowymi pracownikami. Dla ułatwienia procesu adaptacji społeczno-zawodowej badamy więc po prostu bardziej ludzkie i szlachetne.

oszczędność energii

— Czyli czas mówiliśmy o wykorzystaniu energii elektrycznej. Czy znaczy to, że nie ma u Was kłopotów z opałem i energią cieplną?

— Do kontrolowania realizacji zarządzeń w sprawie oszczędności energii upoważnieni są pracownicy służb energetycznych oraz średni i niski dozór techniczny. Ponadto sprawy te energicznie są omawiane na posiedzeniach KSR zakładu, a wnioski kierowane do bieżącej realizacji.

— Niestety są Zakład boryka się z dużymi trudnościami spowodowanymi zwłaszcza niedostatkami wytworzenia odpowiedniej ilości pary przez kotłownię zakładową. Niedobory pary przysparzają wiele napięć w organizacji procesów produkcyjnych jak i trudności w zabezpieczeniu odpowiedniej ilości ciepła dla wszystkich odbiorców w samym zakładzie.

— Czy są jakieś możliwości zmiany tego

stanu rzeczy? Czyby nikt nie okazał Wam pomocy w tym względzie...

— Od szeregu lat czynimy starania o ujęcie w planach inwestycyjnych przedsięwzięcia modernizacji i dogłębnej kotłowni. Został już wykonany projekt techniczny w drugiej fazie T.E. Modernizacja objęłaby wymianę kotłów oraz urządzeń z nimi związanych. Kłoty, które są obecnie w eksploatacji pochodzą z roku 1907.

— Możemy więc pogratulować pracy na 100 lat muzealnych maszyn i urządzeń. Prognostujemy jednak — razem z Wami — wierzyc w poprawę sytuacji i czekać na pomyślnie rozwiązanie. Przetwarzacie kłoty to chyba nie jest Wasz jedyny kłopot?

— Nie. Konfliktowa sprawa jest dostarczanie skór do Oświecimskiego Garbarni, która niechętnie i nie w pełnej ilości odbiera skóry mokre do suszenia we własnym zakresie. A powinna ich brać około 5 ton na dobę!

— Wypada więc tylko życzyć, aby wszystkie kłopoty, także i ten ostatni, znalazły wreszcie skuteczne rozwiązanie, a roczne zadania produkcyjne udało się i dogłębnie garbarni zrealizować w pełni. Dziękujemy za szczera rozmowę. Dziękujemy w imieniu własnym oraz wszystkich Czytelników „Echa”.

Rezmawiała SieG

KRM sytuacja podobna jest do latiniaczej w gospodarstwach indywidualnych. Zebrano 9 ha rzepaku, sprzątnięto 6 ha żyta. Poziostale jeżozio 10 ha pastwiska i 12 ha ziemniaków. Prace postępują we dobrym tempie i sprawnie.

Trochę zaniedbany jest porządek w polu kukurydzy, który został dogłębnie przetrząsnuty.

nie rozprowadzono klej na powierzchniach łączonych, — brak prawidłowego ciśnienia w prasie lub niedokładne na negatywny spodu na poduszki pras, — zabrudzone brzozy cholewki klejem tonilnym w czasie ewakuowania, 5. Przed polaczeniem skleja- nych dwóch powierzchni nalezy sprawdzic film kle- jowy, jezeli jest bardzo blyszczacy to: — skapo naniesiono klej na materialy chlonne i o luznej strukturze i bardzo rozwinie- tej powierzchni, — za krotko lub za dlugo aktywowano powloke klejowa i przy zbyt niskiej tempera- turze, — za dlugo przetrzymywano elementy z powierzchni zak- tywowana i blona klejowa strawila wlasnosci klejace. Oprócz wyzej wymienionych przyczyn, nieprawidlowosci, ktore wystapily przy sklejanu moga rowniez wystapic jezeli: — mechaniczne urazy szcze- gólnie czubków obuwia, silne nadawania przez przypadek lub nieuwage uzytkownika. Powyzsze wskazówki sa dla

przy sklejanu obuwia

Wielokierunkowe szkodli- we dzialanie dymu tytonio- wego na organizm czlowieka nie podlega juz dzis dyskusji. Nalóg palenia papierosow jest jednym z najniebezpie- czniejszych czynników choro- bowotwórczych. Totez palenia ty- toniu przez kobiety, zwlasz- cza mlode (w tzw. wieku roz- rodowym czyli moga miec dzieci) jest niemalze zagroze- niem dla dalszego biologicz- nego rozwoju czlowieka. To nie sa zarly. Tak stwierdzono na konferencji lekarzy pol- skich we Wrocławiu, opera- cja sie tak o wyniki badan wlasnych jak i publikacje a- merykaniskie i angielskie. Palenie tytoniu przez ko- biety ciążarne wywiera wy- raznie niekorzystny wpływ zarowno na przebieg ciąży, jak i rozwój plodu. Wyraza sie to w zwiekszonej znacz- nie czestosci poronien i po- rodow przedwczesnych u ko- biet palacych, jak i wiecej- szosci plodow martwo urodzo- nych oraz zwiekszonej smier- telnosci niemowlat. Nawet zdrowe dzieci kobiet palacych rodzą sie mniejsze i biologicznie slabsze. Ta ich mniejsza wartosciowosc ut- rzymuje sie jeszcze w okre- sie późnego dzieciństwa. Swiatowa Organizacja Zdro- wia stwierdzila, ze liczba po- rodow zakonczonych smiercia dziecka, martwych urodzen oraz smiertelnosci niemowlat jest dwukrotnie wyzsza w grupie matek palacych pa- pierosy w okresie ciąży. Podobne dane znajduja sie w raporcie wladz sani-

NIE PRZEPALAJ ZDROWIA

larnych Stanów Zjednoczo- nych. Ministerstwo Zdrowia Wielkiej Brytanii stwierdzilo natomiast, ze u kobiet pala- cych spotyka sie 30 proc. wiecej poronien niz u nie- palacych, a smiertelnosć no- worodkow jest o 26—28 proc. wyzsza. Lekarze polscy stwierdzili ponadto, ze wady rozwojowe dzieci sa prawie dwukrotnie czestsze, a uro- dzenie martwego dziecka lub jego zgon w ciagu 2 dni po urodzeniu dziewięciokrotnie

zaś nikotyna przechodzi do pokarmu — dziecko otrzy- muje ja razem z mlekiem matki. Ilosc i szybkość z ja- ką nikotyna pojawia sie w mleku zalezny przy tym od intensywnosci palenia i glo- bokości zaciągania sie dymem. Zaleznie od tych okoliczno- sci — trafia do pokarmu juz po 1—2 godzinach. W przy- padku palenia 11—20 pa- pierosow dziennie przez mat- ke — dziecko otrzymuje przy kazdym karmieniu ilosc ni- kotyny zbliżajaca sie do dol- nej granicy dawki smiertel- nej.

Wielu lekarzy twierdzi, ze gorszy rozwoj fizyczny i psychiczny dzieci matek pa- lacych tytoniu nie ulega juz pozniej tak szybko wyrow- naniu — lub w ogóle nie ulega! Naukowcy brytyjscy stwierdzili, ze siedmiolate dzieci palacek maja znacz- nie nizszy wzrost oraz kilku- miesieczne opoznienie w roz- woju umyslowym (lub zabu- rzenia tegoz rozwoju). O wie- le bardziej jest to widoczne u dzieci, ktore h matki pa- lily powyzej 10 papierosow dziennie w okresie ciąży i karmienia pierśią. Podobne wyniki uzyskano badając dzieci w 11 roku zycia. A wiec palac papierosow ko- bieta nie niszcy tylko swego zdrowia, lecz kaleczy wręcz zabija wlasne dziecko. Czy warto wiece palic papierosy? Nawet za cene zycia wlas- nych dzieci? Warto!

(Na podst. referatu prof. dra K. Jablonskiego)

Oprac.: STEC

Ciąża kobiety i... papieros



wyższe u dzieci matek palacych przez okres ciąży w stosunku do dzieci matek niepalacych. Szkodliwy dla plodu wpływ palenia papierosow przez ko- biety ciążarne nie konczy sie z chwila jego urodzenia. Dziecko przebywa dalej w at- mosferze przesyconej dymem z palonych przez rodzi- ców, a przede wszystkim ma- tki, papierosow. Ponieważ

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

mi na skrzydłach. Pierwsze bomby nieprzy- jacela spadly na oddalony o 18 km węzeł kolejowy w Trzebinii. Wkrótce po tym bata- lion „Oswiecim” wyruszył na pozycje Japo- ni na poludnie od Bierunia Starego, W Chrza- nowie, Oswiecimiu i Szczekowej popiesznie konczono mobilizacje, niemniej formowane na jednostki weszly do walki dopiero 3 wrze- snia, juz podczas odwrotu. Daleko od Chel- mka, bo pod Kobiorem wydzielony oddzial 201 pułku nawiazal walke z nieprzyjacielem. Sy- tuacja od pierwszej chwili byla grozna. Roz- kaz gen. Sadowskiego podawal baon ON „Oswiecim” oraz pododdzialy 201 pułku do marszu na Kobiór. Wiadomo bylo jednak, ze nie dotra tam przed godz. 12.00, a sytuacja z kazda chwila stawala sie grozniejsza. Do akcji wkroczyli wiec odwody Grupy „Slask”, z Tych uderzyl 73 pulk w niepelnym, niesta- ly skladzie. Do zmroku jednak sytuacja w rejonie Kobiorki nie byla jasn. Laczniac z- zezela szwankowac. Setek podjal decyzje prze- sunieciez tyłow w rejon Krzeszowice i Trze-

czna. Niemieckie czolgi uderzaja juz poprzec- owieciem na Zator. Na szczescie wycofaja sie szybko.

Nocą z 2 na 3 wrzesnia Grupa „Slask” prze- suwa sie na linie Przemysla. Po drugiej stro- nie Wisly gen. Mond ze sztabem odchodza do Wadowie pozostawiajac w Oswiecimiu kil- ka oficerow, ktorych maja zbierac rozbitkow z 16 i 20 pułku cofajacych sie od strony Przemysla. Grupa majora Balasa — 29 pułku poniez Bierun Stary, Gorki, Chel'm Wielki przebiega sie do Chelmska przechodzjac most na Przemysla juz pod silnym naciskiem nie- mieckich czolgow. Po niedluzo, godzin 23.00 obroncy Kobiorki odwokeli przez uplka Adamczyka rowniez docieraja do Chelmska. Do godziny 7.00 dnia 3 wrzesnia na linii Przemysla panuje spokój. Oddzialy polskie z wolna kontynuują odwrot. Okolo poludnia pod Chelmskiem rozpoczyna sie pieklo. Niemcy atakują dzwini silami. Pod naciskiem czolgow obroncy opuszczaja przywzrostki me- losowy, lecz nie dopuszczaja Niemcow do przekroczenia Przemysla. Natomiast pod Ber-

WKRÓTCE ROZPOCZNIE DZIAŁALNOŚĆ PSYCHOLOG ZAKŁADOWY

Nowa forma konsultacji

Od polowy wrzesnia rozpo- cznie dzialalnosc przy zakla- dowej konsultacji, w ktorym pracownicy zakladu w Chelmsku beda mogli spotkac sie z psychologiem zakladowym. Ta nowa, interesujaca placowka stanowic bedzie miejsce, gdzie kazdy pracow- nik moze skierowac sie z o- sobistymi czy zawodowymi problemami, odroznia- tych otrzymana fachowe porady i informacje. Zakresu spraw z jakimi moza skie- rowac sie do psychologa nie ograniczaja wlasnie zadne wymagania. Rozmowy doty- czac moga kwestii przyjec i zwolnien z pracy, podejmowa- nia nauki w ramach skie- rowan z zakladu, wszelkich kłopotow natury organizacyj- nej i spolecznej wystepuja- cych na stanowisku pracy, wrescie spraw osobistych, przy ktorych pomoc lub po- rada psychologa moze okazac sie pomocna. Gabinet psy- chologiczny gwarantuje oczy- wiscie pelna dyskrecje oso- bom zainteresowanym, zobowiazujac sie jednoczesnie do rozpatrzenia kazdej sprawy w zakresie jego kompetencji. Rozmowa z psychologiem

pozwoli z pewnoscia na zna- lezenie rozwiazania wielu problemow czlonkow zalogi zakladu i otrzymanie infor- macji w sprawach interesu- jacych pracowników. Punkt czynny bedzie w sro- dy i soboty w godzinach 9.00—12.00 juz od dnia 20 wrzesnia br.



W kępiej szwalni

Jednym z kłopotow, z jakimi coraz czesciej spotykamy sie takze i w Chelmsku sa mlodzi- ancy alkoholicy. Co gorsza z przejawami na- logowego lub aparycznego upijania sie al- koholem spotykamy sie nie tylko wśród mlodzi- zy (pracujacej), ale i — coraz czesciej — wśród nastolatkow. Jest to jednak problem nie tylko naszego sredowiska. Jak wykazaly badania statystycz- ne prowadzone w latach wytrzewien mladz wojewodzkiego niemal 10 proc. wśród plajkow doprowadzonych do izby stanowi mlodzi- zy poziel 20 roku zycia. Wiek najmolodszych osob trafiajacych do izby wytrzewien 13— 14 lat, a wśród doprowadzonych wielokrot-

bez wyuczonego zawodu i — nieuczace sie zadnego fachu.

Z badan psychologicznych, psychiatrycz- nych i socjologicznych wynika, ze piete al- koholu przez dzieci i mlodzi- zy wpływa nie tylko na ich zdrowie, ale powoduje brak po- szukiwania zasad wspolczesnego spolecznego oraz norm prawnych powodujac wzrost przestep- cosci wśród nieletnich i mlodoletnich. Zjawis- ko to zaobserwować moza takze i u nas. Niestety!

Jak wiemy, nalogowe naduzywanie alko- holu powoduje u mlodzi- zy szybka degeneracje psychiczna i spoleczna, bedace rownoczesnie przyczyna — o czym pisalismy w „Echu” — szeregu powaznych schorzen.

Młociani alkoholicy

nie (reedywistów) spotyka sie czesto juz 16-latkow. Wśród osob mlodoletnich dopro- wadzonych wielokrotnie widzimy dwa razy czesciej niepracujacych, a czternokrotnie wie- cej niepracujacych i nigdzie nie uczacych sie niz wśród tych, ktorzy najwiecej jeden raz trafili do tzw. „Alkohla”. Niepokojacy jest bardziej wysoki odsetek wśród Rilenow izby wytrzewien mlodzi- zy szkolnej. Aż 28,8 proc. osob jednoczasowych „wizytantow” stanowi- u uczniowie szkół podstawowych i ponadpod- stawowych.

Co gorsza, wzrastajacy systematycznie ilosc dzieciaczek zatrzymywanych w stanie upojenia alkoholowego czoli tak zwane go popelnienie „zlamania w domu”. Ponadto, przy z nich to osoby nie pracujace i nie uczace sie, a wśród pracujacych niemal polowa to dziewczynki

Wiemy o tym, lecz jakze czesto widzimy w Chelmsku mlodzi- zy — delikatnie mowic — nieletniacza. Ot, chocby 25 sierpnia o godzi- nie 11.30 trzech najwiecej 16—17 letnich mlodo- kow w stanie widocznej nieletnosci wechodzilo, bo nie choc powiedzial wsteczal sie do tzw. „Alkohla”. Nieprawdopodobnie odprawic sie piekłem. Czy doprawili sie? Nie wiem. Wiem za to, ze ich zataczanie sie i belkot ogladalo wielu mlodzi- zy kolegow. Przyklad? No wlasnie — jaki...

Brak troski i opieki ze strony rodzicow oraz wychowawcow jest w skutkach przera- zajacy. Motylwe, iz w pokoleniu naszych na- stepcow procent alkoholikow jest niewielki. Zalezyza w Chelmsku podobnie jak w innych miastach, ze to nie jest jeszcze nagminne. Ale... i to bedzie szkodli-

Walki armii „Kraków” w rejonie Chelmska

bin 22 dyw. piechoty gorajskiej. Czas pracowal jednak na niekorzyść armii „Kraków”. Na- tarcie niemieckie przybieralo na sile. Nocą z 1 na 2 wrzesnia opuscil Oswiecim baon 73 pułku kierujac sie na Bierun Nowy, by wspierac jednostki broniace Kobiorkę. Nie dotarl juz na pozycje. O świcie 2 wrzesnia 28 dyw. piechoty gen. Buscha uderza w kierunk Tych i Bierunia, 5 dyw. pancerna prze- wstrone Oswiecimia. Okolo godziny 10.00 po- zycje polskie zostaly przełamane. Wyłom siza 8 km. Kobiór broni sie w okragelnu. Straty sa coraz wiecez. Walid przenosza sie pod Bierun, gdzie 73 pulk broni przelecia przez Gostynie. Luka w obronie stale sie powieksza.

W sztabie gen. Seylinga dzwoni telefon.

To sam Wódz Naczelny zad meldunku. — Do wieczora zostana utrzymane pozycje pod Bierunem — melduje dowódcą armii „Kraków” — po tym czasie musimy sie prze- grunowac.

Nielatwo wykonac to zadanie. Nacisk Niem- ców systematycznie wzrasta. Wszelkie ich ataki wspieraja czolgi, artyleria i lotnictwo. W dodatku ok. godziny 13.00, 6 dyw. gen. Mondy (Grupa „Bielisko”) zostaje rozbita pod Peczyna. Dowódca wycofuje sie do Oswie- cimia, by tu skupic obrzbie jednostki i zabez- pieczyc odcinek Oswiecim — Brzeszce, a przez to i poludniowa flanke Grupy „Slask”. Pod Tychy przeniesione zostaja 203 pulk pie- choty ptk. Rogalskiego (w niepelnych skla- dach) kompania kolarzy z Katowic i czesc ar- tylerii. W tym czasie po raz ostatni w kam- panii wrosceniowej mieszkancy Chelmska wi- dzia polski samolot wyslany w celu rozpozna- nia sytuacji na froncie. Od godziny 14.00 w tym rejonie na niebie niepodzielnie zapanuja maszyny z czarnymi krzyzami.

I znow telefon Naczelnego Wodza Trudna decyza — co dalej?

W pocy Grupa „Jagmin” kontynuujac od- wrot w stronie Krzeszowice. Pod Trzebinia niemieckie bomby rozbijaja i dywizjon 23 pik. art. lekkiej. Niemcy coraz mocniej naci- skaja na Jaworzno, Chrzanow, Libiaz... Rak- nek zastaje juz czolgi 3 dywizji i jedna z kompanii VIII. korpusu gen. Buscha w Chel- mku, a wlasnie w przedpolu Chelmska. W najblizszej okolicy pozostaje do 1 wrzesnia tylna straz „Jagmin” zlozona z jednostki 55 dyw. piechoty (w rejonie Chrzanowa, Plazy i Wycielzowa). Z polnoy nadchodzi jeszcze ostatnie oddzialy polskie. Czesc z nich — kompania ON „Katowice” i 2 baon 11 pułku toczą bitkegudzianny boj o Plaze i Wycielzo- wycielzajac sie ostatecznie z ciezkiimi stratami na Gricie. Okolo godziny 18.00 w zasadzie pod Bolesinem wpada przednia straz cofa- jacego sie do Krakowa zrzuconownia plk Gorgonia. W starciu rozbita zostaje 3 baon 11 pułku oraz 1 dywizjon 24 pik. art. lekkiej.

Juz 3 wrzesnia w Trzebinii rozoczyna sie pierwsze, czekucje ludności ewakuje. W Chelmsku wladze przeleja zandarmieria i Wehrmacht, by donies 8 nazdnicznicy prze- kazac ja niemieckim wladzom ewakuacji. Chelmsk znalazl sie na terenach wylaczonych do Rzeszy. Nadzieja glusa na okupacji. Wal- ka jednak trwala nadal. Zmienila sie tylko forma.

Informacja na podstawie materialow Teleko- wnego Instytutu Historycznego.

PRZEMISLAW ARN

W jaworznickiej garbarni — oszczędzamy

W roku 1980 zaklad nasz zostal zobowiazany do zwieks- zenia produkcji z 15,5 ton do 19 ton skór na dobe. Zwie- kszczenie produkcji powoduje wzrost zuzycia energii elek- trycznej oraz zuzycia paliw. W wyniku prowadzenia ra- cjonalnej i oszczednej go- spodarki energetycznej pla- nujemy oszczednosc energii elektrycznej i cieplnej na pokrycie zapotrzebowania dla dodatkowej produkcji skór wetblue i utrzymanie zuzycia paliw (ciepla) na poziomie roku ubieglego. Planujemy rowniez zanszczednosc do konca roku 10 000 kWh energii elektrycznej.

Przewidywana oszczednosc mierzamy uzyskac przez wiecez wykorzystanie ciepla odpadowego w parze z Huty Szkia Okiennego w Szczeka- wej wymagane i uzupelnienie izolacji termicznej rurociag- ow cieplowniczych (ktora juz zostala wykonana w o- statnim czasie) oraz kontro- le i likwidacji biegow jalowych, maszyn i urzadzow.

Przewidywana jest rowniez wymiana oswietlenia zarow- nego na fluorescencyjne.

W celu zmniejszenia obciazenia energii elektrycznej opracowany zostal plan wy- laczania w godzinach szczytu energetycznego. A wiec w jaworznickiej garbarni wie- my dobrze, ze gospodarka ra- cjonalna to gospodarka oszczedna. Potrafimy oszczed- zac. W. SZYMUTKO

Rok szkolny rozpoczęły...

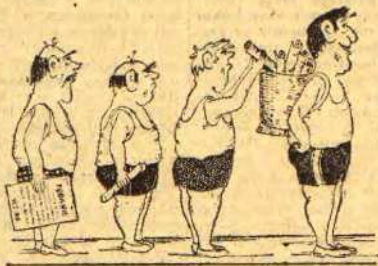
1 września o godz. 8 rano uroczystą akademią w sali kinowej inaugurowano rok szkolny 1980/81 w Zespole Szkół Zawodowych w Chelmieku. W obecności dyrektora szkoły, pedagogów, władz politycznych, związkowych i gospodarczych zakładów PZPS i ZUT „Technoskor” w Chelmieku, przewodnicząca Samorządu Szkolnego zameldowała gotowość uczniów do nauki. Uczniowie złożyli uroczyste ślubowanie. W czasie

akademii głos zabrali kolejno: dyrektor ZSZ Marian Nowak, I sekretarz KZ PZPR w PZPS Władysław Dołężyk, dyr. PZPS Bronisław Grzesiek oraz przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania w Bielsku-Białej Zofia Pająk. Bezpośrednio po uroczystości delegacja szkolna złożyła wiązanki kwiatów pod pomnikiem ofiar faszyzmu. Pozostali uczniowie spotkali się w swoich klasach z wychowawcami.

Międzynarodowy Dzień Solidarności Dziennikarzy

Z okazji naszego wspólnego święta, obchodzonego tradycyjnie 8 września — Międzynarodowego Dnia Solidarności Dziennikarzy — redakcja „Echa Chelmecka” pragnie złożyć wszystkim swoim przy-

jaciółom z prasy zakładowej i terenowej najlepsze życzenia nadal tak estetycznych, celnych słów oraz „trafienia w dziesiątkę” zawsze i wszędzie!



ZA CO MOŻNA TRAFIĆ DO WIEZIENIA

W sierpniu niemal całą prasę światową zbulwersowała informacja brytyjskiej agencji prasowej Reutersa. Otóż w Kuala Lumpur sąd malajzyjski skazał byłego funkcjonariusza policji Rahani Kelinga na karę roku więzienia oraz dwa uderzenia pałką bambusową.

wa. Za co? Oskarżony popełnił „ciężkie wykroczenie obywatelskie”. Przyczyną jest, że publicznie pociągnął za ramię kobietę. Agencja nie precyzuje jednakże kto wystąpił z pozewem. Całe szczęście, że nie wszędzie obowiązują tak absurdalne przepisy. Mogłoby zabraknąć pracownikom w niejednym zakładzie.

FORUM KORESPONDENTÓW

PRZEDSZKOLE, REMONT I... RODZICÓW KŁOPOTY

Otrzymałmśmy w trzeciej dekadzie sierpnia list jednego z podenerwowanych rodziców dzieci z chelmeckiego przedszkola a zarazem pracownika PZPS „Chelmeck”. Ponieważ sprawa ta wzbudziła na pewno reakcję większej ilości osób, jest sprawą o szerszym podłożu — list ten przytaczamy w całości.

SZANOWNA REDAKCJO!

Z dużym zainteresowaniem czytam „Echo”. Jest w nim wiele spraw, które nurtują wszystkich pracowników „Chelmecka”. Piszę ten list, gdyż chciałem się podzielić swoimi uwagami na temat przedszkola na Osiedlu w Chelmieku. Jestem pracownikiem „Chelmecka” już kilkanaście lat, ale takiego rozczarowania i rozgoryczenia, jak 18 sierpnia br. w przedszkolu nie doznałem nigdy. Przedszkole — placówka bardzo potrzebna pracującym rodzicom. Wiele mówi się i pisze o tym, jakie wspaniałe warunki zakłady pracy zapewniają dzieciom swoich pracowników w przedszkolach. W tym roku przedszkole na Osiedlu nieczynne było od 14 lipca do 17 sierpnia. Przez te całe 5 tygodni przedszkole miało być wyłączone, wysprzątane, odświeżone — żeby 18 sierpnia maluchom zapewnić odpowiednie warunki.

Niestety, rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Rodzice, którzy przyprowadzili dzieci do przedszkola 18 sierpnia, stanęli w progu i nie wiedzieli, czy wejść do środka, czy się wycofać. Na korytarzu pełno wiader kłujących różnymi farbami, drabiny malarskie, papierowe worki po

farbach, puszek lakieru, podłoga lepiąca się od brudu. Łóżeczka leżały jedno na drugim do góry nogami, po zabawkach nawet śladu nie było widać.

Tak niesamowicie śmierdziało, że dorosły człowiek po kilku godzinach wyszedłby stamtąd z bólem głowy, nudnościami i innymi zaburzeniami, a co dopiero małe dzieci.

Nie mam pojęcia jak i co w takich warunkach można gotować dla dzieci na posiłki. (...) Właśnie w tak wspaniałych warunkach dzieci zmuszone były spędzić prawie 9 godzin. Tam jeść, tam się bawić.

Pytam się, czym te dzieci miały się bawić? Czy pracownikom wydziału remontów miały pomagać malować ściany? Czy może miały bawić się w sprzątaczkę, myć ustępy, umywalki, podłogi?

Pytam się, co zrobiono przez pięć tygodni, kiedy dzieci w przedszkolu nie było? Najwyższy czas, żeby tego kto doprowadził do takiego stanu uderzyć po kieszeni. Przynajmniej w przyszłym roku mielibyśmy pewność, że taka sytuacja nie zaistnieje. Bardzo szkoda, że wielu z tych, od których zależy termin remontu w przedszkolu nie oddaje tam swoich pociech.

Później wszyscy dziwią się i liczą jak wysoka jest absencja chorobowa matek, ile matek ma opiekę nad chorymi dziećmi. Czy ktoś się zastanowił, że przyczyną dużej absencji chorobowej jest między innymi niestwierdzenie wykonania remontu w przedszkolu?

Z poważaniem
Pracownik PZPS „Chelmeck”
(nazwisko znane redakcji)

WŁADZA

Czy od Boga pochodzi
Czy skądinąd wyrota
Chętnie by ją poddał
Nieraz do diabła posłał.

KONSEKWENCJE

Należałoby wreszcie wymagać
Moim zdaniem
By ci co pauli coś
Zajęli się... naprawianiem.

JERZY LESZCZYŃSKI

POCHLEBCA

Swoją słubną polonę
stawia bardzo wysoko;
Schylając przed nią ucho
głową.

Nieznacznie mruty oko.

DOBRE UŁOŻONY

Zawsze może liczyć
Na układ, Kierownictwo.

ZOFIA DROZDZ

LUDZIE DO-RO (3)

Wśród ludzi Dobrej Roboty chelmeckiego zakładu nie brakuje również pracowników Wydziału Głównego Mechanika. Jednym z nich jest Edward CHRZĄSZCZYK. Od 33 lat pracuje tu jako tokarz, wyróżniając się swoją postawą zawodową i obywatelską. Inicjował już wielokrotnie czyn społeczny. Jako aktywny członek PZPR stara się uczestniczyć w rozwiązywaniu podstawowych problemów swojego wydziału i całego zakładu. Za swoją pracę zawodową oraz działalność społeczną wyróżniony został Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Medalem XXX-lecia PRL. Uzyskał ponadto szereg tytułów Przewodnika Pracy oraz Przewodnika Czynu Obywatelskiego.



Witaj szkolo!

(Sześć) Każdego roku mniej więcej o tej porze informujemy czytelników o rozpoczęciu nauki w chelmeckich szkołach. Podstawowe rozpoczęły już 28 sierpnia, ale nas najbardziej interesuje Zasadnicza Szkoła Zawodowa, która pod kierunkiem dyrektora Mariana Nowaka kształci młode pokolenie obywateli — przyszłych pracowników PZPS „Chelmeck”.

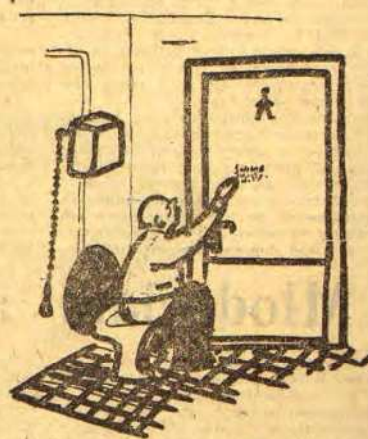
Kadra pedagogiczna szkoły prowadziła systematyczny nabór i rekrutację, aby podtrzymać stabilność dopływu kwalifikowanej kadry dla zakładu. W bieżącym roku uruchomione zostały dwa oddziały pierwszej klasy obywatelniczej. Jeden oddział klasy mechanicznej. Technikum dla Pracujących natomiast jedna klasa pierwsza o kierunku obywatelniczym przemysłowym i jedna budowy maszyn. Ponadto w pierwszej klasie średniego Studium Zawodowego rozpoczęto naukę w kierunku obywatelniczym przemysłowym.

Kontynuować będą naukę uczniowie klas drugich ZSZ z kierunków obywatelniczego i mechanicznego, klasy trzeciej i czwartej Liceum Zawodowego mechaniczno-obywatelniczego. Podobnie w Technikum oprócz pierwszoklasistów przysłapi do nauki uczniowie klas drugiej i trzeciej obywatelniczego przemysłowego.

Już od pierwszego dnia nauka ruszyła pełną parą. Nad prawidłową realizacją programu nauczania czuwają 53 osoby kadry pedagogicznej. Do zajęć teoretycznych przygotowano w szkole trzynastę godzin i 160 lekcji. Są one dobrze wyposażone w pomoce naukowe i sprzęt audio-wizualny. Natomiast na uczniom odbywających praktyczną naukę zawodu czeka szereg stanowisk roboczych i maszyn obywatelniczych w zakładzie.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku szkolnym szkołę zawodową ukończyło 102 absolwentów, w tym 74 obywateli. Swoje kwalifikacje podniosło do stopnia średniego 56 techników, 32 licealistów i 15 osób ze średniego studium zawodowego.

A tegorocznym chelmeckim uczniom życzymy samych sukcesów w nauce i pracy.



Lokacyjny bon PKO — gwarancją najwyższego oprocentowania twoich oszczędności

Lokacyjne bony PKO emitowane są w wartościach nominalnych po 1000, 10 000 i 25 000 złotych a ich oprocentowanie wynosi 7 procent w stosunku rocznym. Odsetki od bony zlożonego w formie bonu płatne są po upływie każdego roku na podstawie kuponów odsetkowych za każdy ubiegły okres roczny. O ile posiadacz bonu nie realizuje Kuponów odsetkowych po upływie poszczególnych okresów rocznych i podejmie je dopiero po pięciu latach, otrzyma do-

datkowo odsetki od odsetek w wysokości 7 proc. w stosunku rocznym. Bon jest dokumentem na okaziciela. Na życzenie klienta PKO może jednak za pobraniem opłaty nadać bonowi charakter dokumentu imiennego umieszczonego, w takim przypadku wypłata odsetek oraz wykup bonu następuje tylko w tym oddziale PKO w którym bon został umieszczony.

Sprzedaż bonów lokacyjnych i realizacja kuponów odsetko-

wych odbywa się we wszystkich Powszechnych Kasach Oszczędności i ich ekspozyturach, oddziałach operacyjnych NBP a także agencji PKO w zakładach pracy i upoważnionych urzędach pocztowych. Wykup bonów lokacyjnych realizowany jest także przez PKO i NBP. Po upływie pierwszego okresu pięcioletniego, bony podlegają wykupowi przez dalsze pięć lat. W przypadku zgłoszenia bonu do wykupu przed upływem pięciu lat, posiadacz bonu otrzyma jego wartość nominalną oraz

odsetki obliczone w stosunku rocznym 3—5 proc. Bliższych informacji możecie zasięgnąć w agencji PKO naszego zakładu, a także wszystkich oddziałach PKO.

Rozmawialiśmy z kilkoma pracownikami naszego zakładu co sądzą o tej formie oszczędzania. Nie będziemy ukrywać, zdania były podzielone. Niemniej coraz częściej spotykamy się z opinią, że jest to jedna z najlepszych form oszczędzania. Tego zdania są zwłaszcza ludzie którzy już w początkach wprowadzenia bonów zdecydowali się na lokowanie swoich oszczędności w ten sposób. Dziś, po kilku latach, widzą wymierne efekty. Gorzko poleca bony lokacyjne swoim współpracownikom kolega R. z administracji, J. P. z Przygotowania Produkcji oraz inżynier Z. z manipulacji. Może warto pójść w ich ślady.

„ECHO CHELMKA” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chelmeck”. Gazeta jest członkiem Stowarzyszenia Włókienników Polskich, Beskidzkiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Nakład 3 000 egzemplarzy. Redaguje zespół wspólnie ze Społeczną Radą Programową oraz Klubem Korespondentów. Rada Programowa: H. Iwanek, U. Klaput, A. Nosek, P. Orlik-Grzesiek, M. Romurza, S. Skużyński, A. Smoleń (przewodniczący), M. Syka, R. Zamarek. A Zbiór Redakcji: Ryszard Pudział (mł. red.), Janina Kasperk (sekretariat), dział łączności z Czytelnikami, Przemysław Orlik-Grzesiek (red. naczelny), Mirosław Własykiewicz (red. techniczny). Współpraca graficzna: Janina Stachura. Współpraca fotoreporterska: Józef Pawlik, Antoni Chylaszek. Kolportaż w chelmeckim zakładzie — Księża Szwajcarski kolportaż wrażliwość — Ludwika Witkowska. Adres: PZPS „Chelmeck” 32-300 Chelmeck, PL. Kilinowska 1, telefon 612-00, wewn. 319, telex — 635427 POŁOB pl. Druk: Pracownia Zakładu Graficznego „Press — Kształka — Rok” Kraków, ul. Wesoła 1. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian formalnych oraz skrótów w nadawaniu materiałów. Materiały nie zamierzonych redakcji nie zwrot. Opublikacja nie będzie przyjmowana do publikacji.